

VI. Miscellanea

1. ŚP. PROF. DR. ARTUR BENIS

Z początkiem lipca (9) rozeszła się po Krakowie wiadomość o niespodzianej śmierci dr. Artura Benisa, znanego prawnika ekonomisty, przemysłowca i polityka. Śmierć nastąpiła skutkiem choroby serca. Osoba prof. Benisa znana jest czytelnikom Ruchu z artykułów Zmarłego na naszych łamach oraz z portretu jego łącznie z notatkami o Jego działalności naukowej w galerji ekonomistów polskich.

Zmarły (ur. 3. XII. 1865 r.) już na Uniwersytecie Jagiellońskim jako uczeń odznaczał się wielką pracowitością i bystrością umysłu. Mając 22 lat, ogłasza swoją pierwszą rozprawę „Historja ochrony praw autorskich w dawnej Polsce”. Wyszedłszy ze szkoły historycznej krakowskiej zaczyna swoją działalność od studjów historyczno-prawnych. Następnie bogaty Jego umysł skierowywuje się kolejno ku licznym zainteresowaniom jak ekonomja, matematyka, filozofja ścisła, prawo. Zostaje adwokatem wziętym powszechnie dla wielkiej znajomości praw. Wstępuje do Izby Handlowej w Krakowie w 1894 r. a już w 1901 r. zostaje szefem biura Izby i trwa na tem stanowisku do 1916 r., oddając krajowi cenne usługi. Po ustąpieniu z Izby pracuje nadal dla gospodarstwa polskiego. I tak w 1917 r. wykupuje dla kraju tereny górnicze (wyłączności) Zagłębia krakowskiego z rąk pruskich (Slutiusa), powiększając znacznie polski stan posiadania w górnictwie. W 1920 r. zostaje delegatem pełnomocnym rządu polskiego dla spraw Górnego Śląska w Paryżu. Otrzymuje misję ekonomiczno-dyplomatyczną niezwykle trudną i ważną, gdyż zarówno rząd jak i opinja francuska nie doceniały sprawy śląskiej i nie interesowały się nią. Dopiero teza Zmarłego, że G. Śląsk w rękach niemieckich może stać się dzięki swym bogactwom naturalnym i przemysłowym arsenałem zbrojnym przeciw Francji, przekonały Francuzów (głównie p. Poincaré'go) o ważności Śląska w rękach polskich. W 1921 r. podpisuje też śp. Benis bardzo ważne układy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych Francji (wpierw z p. Peretti de la Rocca, następnie z p. Briandem), zapewniające Polsce materjalne i moralne poparcie w sprawach górnośląskich.

Powróciwszy do kraju, oddaje się z zapałem sprawie odbudowy przemysłu polskiego. Staje na czele Jaworznickich Komunalnych Kopalni Węgla jako gen. pełnom. dyrektor, na którem to stano-

wisku śmierć Go zastaje. Ponadto zasiada w wielu radach nadzorczych potężnych przedsiębiorstw. Łącząc znajomość konkretnych przejawów życia gospodarczego z zaciekawieniem dla ekonomji i filozofji, habilituje się w 1920 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim z ekonomji opisowej, otrzymując następnie tytuł profesora.

Na Uniwersytecie wywiera znaczny wpływ na młodzież, skierowując ją ku badaniom opisowym. M. in. Jego zasługą jest stworzenie dorocznych konkursów dla młodzieży prawniczej z zakresu ekonomji opisowej. Konkursy te noszące miano Solvay'a od nazwiska ofiarodawców nagród, były dziełem śp. prof. Benisa i oddały wielką usługę sprawie gospodarczego kształcenia młodzieży prawniczej.

Działal ponadto śp. Benis w licznych stowarzyszeniach naukowych, społecznych, politycznych i t. p. M. in. był współzałożycielem i stałym członkiem zarządu Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie. W wielu referatach wygłoszonych w tem towarzystwie dat się poznać jako doskonały mówca, porywający słuchaczy formą swoich przemówień.

M. J. Ziomek (Krakow)

2. Ś. P. ZENON PIETKIEWICZ

Śp. Zenon Pietkiewicz zmarł w Warszawie 3. VIII. 1932. Zmarły urodził się 28. V. 1862 w Pruszyńcu na Polesiu. Niemal u progu swego życia spotyka się bezpośrednio z tragedją swego narodu. Ojciec jego bowiem za udział w powstaniu styczniowym zostaje skazany na więzienie w Mińsku. Wychowuje go matka, kobieta wielkiego hartu ducha i wiedzy jak na owe czasy. To też dzieciństwo i związane z nim przeżycie pozostawia trwale ślady na Jego psychice. Na zawsze stanie po stronie słabszych i uciśnionych. Składając hołd matce, dopominać się będzie o prawa kobiety, o możność stworzenia jej sobie niezależności materjalnej („Fachowe wykształcenie kobiet”).

W 1877 r., przyjeżdża do Warszawy, dla ukończenia tutaj swoich studjów średnich i wyższych. Dzięki stryjowi swemu Ant. Pietkiewiczowi, znanemu pisarzowi, piszącemu pod pseudonimem Adam Pług, u którego zamieszkał, dostaje się młody Zenon Pietkiewicz w środowisko literatów, dziennikarzy, publicystów i społeczników. To też nie dziwnego, że po studjach prawniczych na uniwersytecie warszawskim poświęcił się pracy literackiej. Pierwsza jego nowela na tle życia Polesia „Dla szczęścia” zjawia się w r. 1884 w „Słowie”. W r. 1885, t. j. w dwudziestym piątym roku życia, zostaje redaktorem „Gazety Radomskiej”, a niebawem jednym z głównych

współpracowników „Prawdy” Świętochowskiego, w której pisze stały feljeton „Na Widnokręgu”, pod pseudonimem) Drogomira i zamieszcza długi szereg artykułów, z których na największą uwagę zasługują artykuły wstępne, obok politycznych Świętochowskiego.

W latach 1887, 88, 89, jest stałym współpracownikiem „Przeglądu Tygodniowego”, „Kraju” petersburskiego, redagowanego przez Erazma Piltza i „Głosu”. W r. 1899—1900 redaguje „Ekonomistę” a w r. 1902 opuszcza „Prawdę” i przechodzi do „Ogniwa”, redagując jednocześnie „Przegląd Polski przemysłu i handlu”, zasila również artykułami treści ekonomicznej czasopismo „Rolnik i Hodowca”, współpracuje w „Gazecie Polskiej” i ogłasza pierwszą broszurę p. t. „Fachowe wykształcenie kobiet”. Daje artykuły do pism lwowskich i krakowskich, pisuje w „Bibliotece Warszawskiej”, w „Ateneum”, w „Kurjerze Codziennym” i „Tygodniku Ilustrowanym”.

W r. 1908 wyjeżdża do Wilna, gdzie redaguje „Gazetę Wileńską”. W r. 1909 wydaje miesięcznik „Kultura”, poświęcony szerszym zagadnieniom politycznym, społecznym i ekonomicznym.

Równolegle do pracy publicystycznej i literackiej w czasopismach, ogłasza drukiem szereg większych prac, a więc: „Lud Polesia litewskiego”, „Szkiecy społeczne”, „Siły i środki ludu naszego”, „Zrzeszenia wiejskie”, „Drogi wodne w Królestwie Polskiem” (broszura skonfiskowana przez władze rosyjskie), „Ogniwa” i cały szereg pomniejszych broszur.

Przed samą wojną zostaje dyrektorem Towarzystwa Popierania Pracy Społecznej w Łodzi i przedstawicielem „Kurjera Warszawskiego” w tem mieście.

W czasie wojny wyjeżdża do Kijowa, gdzie w dalszym ciągu rozwija żywą działalność społeczną i literacką. Pracuje w Komitecie Obywatelskim, zostaje dyrektorem departamentu w Ministerstwie do spraw polskich Ukrainy wyzwolonej, wykłada w jedynej wyższej uczelni polskiej w Kijowie „Kolegium uniwersyteckiem”. Jednocześnie jest współredaktorem „Gazety Narodowej” i tygodnika „Kłosa Ukraińskie”.

Wróciwszy w r. 1918 do Warszawy wstępuje na służbę państwową polską, początkowo do Ministerstwa Pracy i Opieki społecznej, potem do Głównego Urzędu Ziemskiego, wreszcie przechodzi do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, skąd w r. 1925 zostaje przeniesiony na emeryturę, przyznaną mu całkowicie przez Prezydenta R. P. za zasługi położone na niwie pracy społecznej i piśmiennictwa.

Już po wojnie napisał następujące prace: „Gospodarka Miast Polskich” część I, wydana drukiem przez Polski Bank Komunalny w Warszawie oraz przygotowana do druku część II tego dzieła (rys historyczny), „Apropowizacja Miast Polskich”, a na krótko przed zgonem „Kapitały obce w życiu gospodarczem Polski”, wydaje nadto szereg mniejszych broszur i odbitek. — Wiele z jego prac do czekało się tłumaczeń na języki obce.

Pozatem zasila swemi pracami szereg czasopism, jak „Polska Gospodarcza” i socjologiczny „Kurjer Warszawski” „Samorząd Miejski”, „L'Est Europeen” i t. d. Ogółem w ciągu swego życia napisał kilkadziesiąt tysięcy artykułów.

Za zasługi położone w dziedzinie prac ekonomicznych otrzymuje na krótko przed śmiercią nagrodę Im. Pereca przy Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich.

Ostatnia Jego praca wyjdzie już po śmierci w organie Związku Izb Rzemieślniczych „Rzemiosło”.

Śp. Zenon Pietkiewicz od szeregu lat był współpracownikiem b. oddanym naszemu wydawnictwu. To też Redakcja ceniła sobie wysoko Jego współpracę i wytrawne pióro. Cześć Jego pamięci.

R.

3. KAROL GIDE

Dnia 12 marca 1932 r. zmarł w Paryżu głośny ekonomista francuski Karol Gide, przeżywszy 84 lata.

Karol Gide urodził się, jako syn zamożnych rodziców w południowej Francji w miasteczku Uzès w r. 1847. Po odbyciu studiów prawniczych w Paryżu Gide zostaje profesorem ekonomii społecznej, najpierw w Bordeaux (1874—1880), potem na wydziale prawa w Montpellier (1880—1898) następnie w Paryżu i wreszcie na specjalnie dla niego utworzonej katedrze spółdzielczości w „Collège de France”.

Z licznych dzieł, jakie Karol Gide opublikował, najbardziej znanymi i rozpowszechnionymi są „Zasady ekonomii politycznej” wydane w r. 1884 oraz „Historja doktryn ekonomicznych”, opracowana wspólnie z prof. Ristem, której pierwsze wydanie ukazało się w r. 1904. Miarą poczytności a tem samem i wpływu, jakie dzieła te pozyskały, jest przetłumaczenie ich na kilkanaście języków w wielokrotnych wydaniach. „Zasady ekonomii politycznej” Gide'a doczekały się 27 wydań francuskich. Słusznie też można twierdzić, że rozgłosna sława tych dzieł, a w szczególności „Zasad”, może być porównana jedynie ze sławą dzieła Jana Baptysty Say'a w początkach wieku 19-go.

Oba wspomniane dzieła Gide'a przetłumaczone zostały także na język polski. Pierwsze wydanie polskie „Zasad” dokonane przez St. Bastynowskiego, Makarewicza, Midowicza oraz Adama Krzyżanowskiego, a pod kierunkiem prof. Juljusza Leo, ukazało się w Krakowie w 1893 r. Odtąd w zmienionej redakcji najpierw prof. Wł. Czerkawskiego, a później prof. E. Taylora ukazały się „Zasady” jeszcze w sześciu wydaniach. Obszerne dzieło Gide'a „Historja doktryn ekonomicznych” przyswojone zostało literaturze polskiej staraniem wydawnictwa Biblioteki Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie w przekładzie M. Kwiatkowskiego w r. 1920. Dzieła te stały się w Polsce najpopularniejszymi podręcznikami uniwersyteckimi. Od trzydziestu lat liczne pokolenia polskiej młodzieży uniwersyteckiej kształciły się i kształcą na „Zasadach ekonomji politycznej” Gide'a. Stanowi to, obok przyswojonych literaturze polskiej innych prac Gide'a, szczególnie piękny tytuł do trwałej pamięci w Polsce o silnych węzłach, jakimi związany został u nas rozwój nauczania zasad ekonomji społecznej z imieniem świetnego uczonego francuskiego.

Karol Gide był właściwym twórcą doktryny spółdzielczej w dzisiejszej jej formie. Wcześniej, bo jeszcze w 1886 r. zetknął się z organizacjami spółdzielczości francuskiej w mieście Nimes i odtąd wszystkie swe siły i pracę życia poświęcił rozwojowi ruchu spółdzielczego. Stał się duszą t. zw. „Szkoły Ekonomicznej” z Nimes, będącej wyrazem zasad spółdzielczości spożywców. Gide nie tylko we Francji, ale również na terenie międzynarodowego ruchu spółdzielczego był nader czynny, zajmując wobec nurtujących w spółdzielczości różnorodnych prądów politycznych naogół stanowisko neutralne, a broniąc czystości zasad rocdelskich. Zyskał też sobie uznanie wielkie i zasłużony szacunek spółdzielców całego świata. Znalazło to m. in. wyraz w uchwale Międzynarodowego Kongresu Spółdzielczości, która powołała go na specjalnie dla niego ufundowaną katedrę spółdzielczości w Collège de France. Wykłady, jakie Gide tutaj wygłaszał od 1921 roku, zebrane i opublikowane zostały w 13 tomach oraz przetłumaczone na wiele języków.

Aż do schyłku swego długiego i pracowitego żywota, nader ruchliwy, odznaczający się niespożytą energją życiową, Gide odbywał wiele podróży po różnych krajach, uczestnicząc w zjazdach oraz badając organizacje spółdzielcze. Był także m. in. w Polsce w r. 1926 na kongresie spółdzielczym, który zjednoczył nasze organizacje spółdzielcze. Głośnym stał się również jego wyjazd do Moskwy i do Palestyny.

Gide założył w 1887 r. jedno z najpoważniejszych w świecie czasopism naukowych ekonomicznych: „Revue d'économie politique” i był jego stałym i czynnym współredaktorem i współpracownikiem.

Gdy fundacja Carnegie powzięła myśl zorganizowania wydawnictwa poświęconego historii gospodarczej wielkiej wojny światowej i poszukiwała dla niego kierownika, zaszczytny wybór padł na Karola Gide'a. Wybór ten był dowodem wielkiego w świecie uznania i naukowej sławy Gide'a. Na kilka miesięcy przed zgonem ogłosił Gide przy współpracy prof. Oualid'a w tym wydawnictwie dzieło o kosztach wojny światowej.

Za życia Karol Gide często popadał w konflikt z czołowymi przedstawicielami francuskiej szkoły liberalnej, którzy zwalczali go ostro i wyraźnie. Mimo to należy go zaliczyć do szkoły liberalnej ze względu na ducha jego zapatrywań szczególnie zbliżonych do poglądów Bastiata i J. St. Milla, oraz ze względu na całokształt jego działalności pisarskiej.

Dla rozwoju teorii ekonomiki pamiętną winna pozostać zasługa Gide'a, iż on to jeden z pierwszych zwrócił uwagę i zapoznał Francję z twórczością naukową Leona Walrasa. St. R.

4. KONGRES MIĘDZYNARODOWY PRAWA PORÓWNAWCZEGO W HADZE (2. VIII—6. VIII. 1932).

Sierpień r. 1932 był miesiącem zjazdów międzynarodowych w Hadze. Obok odbywających się tam posiedzeń międzynarodowego Trybunału, interesować muszą prawników międzynarodowy Zjazd organizacyj adwokackich (zajmujący się problemami ustawodawczymi np. prawem o wysiedlaniu cudzoziemców itp.) oraz międzynarodowy Kongres prawa porównawczego, zorganizowany staraniem międzynarodowej Akademji prawa porównawczego w Hadze. Kongres ten, podobnie jak cała działalność Akademji, miał na celu przez porównawcze badanie poszczególnych praw, (w szczególności przez wykrycie wspólnych myśli przewodnich oraz przez wyjaśnienie przyczyn historycznych lub ekonomicznych, których rezultatem są istniejące obecnie rozbieżności) przygotować międzynarodową unifikację lub przynajmniej zbliżenie ustawodawstwa w poszczególnych państwach

W Kongresie prawa porównawczego wzięło udział około 300 uczestników ze wszystkich części świata: Anglików, Amerykanów, Francuzów, Niemców, Węgrów, Czechów, Rumunów, Greków,

Egipcjan, Japończyków, Brazylijczyków, Chińczyków itd., natomiast Sowiety nie były tam zupełnie reprezentowane.

Program Kongresu obejmował najważniejsze z pomiędzy obecnie aktualnych problemów ustawodawczych.

Sekcja I (ogólna) zajmując się różnymi źródłami prawa i ich wzajemnym stosunkiem, stanęła na tem stanowisku, że ustawa nie jest jedynym źródłem prawa i że obok ustawy należy uznać i inne jeszcze źródła prawa jak np. w sposób nowoczesny pojęte prawo natury, dalej prawo zwyczajowe, oraz prawodawstwo autonomiczne pewnych grup np. umowy taryfowe itd., a w rezolucji wyraziła życzenie, aby ustawodawca redagując ustawy, pozostawał większą, niż dotychczas, swobodę sędziemu.

Następnie sekcja I zajmowała się sprawą wydawnictwa, któreby dawało ewidencję źródeł prawa obowiązującego w poszczególnych państwach w ten sposób, aby prawnik jednego państwa przy pomocy takiego wydawnictwa mógł poinformować się z całą dokładnością o przepisach prawnych, obowiązujących w pewnej sprawie w innym państwie (*documentation juridique internationale*). W toku dyskusji zwrócono uwagę, że już istnieją podobne wydawnictwa dla poszczególnych działów prawa np. prawa kolejowego itd. oraz że do tego celu zmierza praca kilku już istniejących instytutów, mianowicie międzynarodowej Akademii prawa porównawczego oraz Institut intermédiaire international w Hadze, dalej angielska London School, włoski Istituto dei Studi legislativi (wydający *Annuario della legislazione mondiale*), wreszcie niemiecki Kaiser Wilhelm Institut für ausländisches und internationales Privatrecht. W tej kwestji kongres uznał potrzebę skoordynowania działalności powyższych instytutów, pozostawiając szczegóły ich porozumieniu.

Kwestja stosunków historycznych i etnologicznych między prawem a religją (omawiana również na Sekcji I) zainteresowała te państwa, które mają kolonie pozaeuropejskie, gdyż — jak uczy doświadczenie — ustawodawstwo tych państw niejednokrotnie obraża uczucia religijne ludności rodzimej i to nawet wówczas, gdy stara się liczyć z jej uczuciami religijnymi; ze względu na te doświadczenia Sekcja I wyraziła życzenie, aby przy studjach nad prawem porównawczem uwzględniano prawo mahometańskie.

Obok tego Sekcja I zajmowała się wzajemnym stosunkiem pomiędzy elementami zaczerpniętymi z prawa rzymskiego, a elementami rodzimymi w poszczególnych prawach. Referent generalny Coloin (z New Orleans), przedstawiając stosunki prawne w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych A. P. wykazał, że istnieją tam obok

siebie trzy systemy prawne, mianowicie francuski na terenach stanowiących ongiś kolonie francuskie w Ameryce, anglosaksoński obejmujący przeważną część obszaru Ameryki Północnej oraz hiszpański na terenach skolonizowanych przez Hiszpanów, a następnie przyłączonych do Stanów Zjednoczonych; dziś można obserwować, jak dokonywa się samorzutnie wzajemne przenikanie instytucji prawnych z jednego prawa do drugiego i upodobnianie tych praw do siebie bez udziału władzy ustawodawczej, jedynie dzięki swobodzie sądów, kierujących się w wyrokowaniu przede wszystkim zasadą sprawiedliwości. Drugi referent generalny bar. Klaudjusz Schwerin przedstawił żywotność rodzimych instytucji prawnych, utrzymujących się niejednokrotnie pod pokrywką recypowanych instytucji romanistycznych. Obrady nad tą kwestją miały znaczenie czysto teoretyczne, aby przez poznanie elementów składowych, zawartych w poszczególnych ustawodawstwach (zwłaszcza w dziedzinie prawa cywilnego i handlowego) przygotować ich międzynarodową unifikację.

W końcu sekcja I wyraziła życzenie, aby założono w Hadze międzynarodową szkołę prawa porównawczego i aby we wszystkich państwach już obecnie na wydziałach prawnych Uniwersytetów wykładano prawo porównawcze. Życzenie to zostało poparte przez inne sekcje.

Sekcja II (prawa prywatnego) zajmowała się a) stosunkiem między prawem cywilnym a handlowym, b) zasadami dotyczącymi wynagrodzenia szkody zawinionej w poszczególnych systemach prawnych, c) zawarciem kontraktów (swoboda względnie przymus formy, moc wiążąca oferty) tudzież skutkami niedopełnienia zobowiązań płynących z kontraktów, d) skargami ustalającymi.

Sekcja III (prawo handlowe, prawo morskie, prawa intelektualne) zajmowała się a) prawami autorskimi dziennikarzy, b) organizacją spółek akcyjnych, a w szczególności prawem głosowania akcjonariuszy uprzywilejowanych i ochroną mniejszości, c) otwarciem kredytu, d) statutem międzynarodowym radjoeffuzji (ochrona przedsięwzięcia radjowego przed ogłaszaniem komunikatów radjowych przez osoby nieuprawnione).

Sekcja IV (prawo publiczne i prawo karne) zajmowała się a) odpowiedzialnością państwa w stosunkach wewnętrznych (odpowiedzialnością za swych funkcjonariuszy), b) alternatywą swobody **władz** administracyjnych lub też poddania ich kontroli sądownictwa administracyjnego, c) unifikacją norm, dotyczących ekstradycji przestępców, d) zastosowaniem prawa karnego jednego

państwa do przestępstw popełnionych poza jego granicami, lecz naruszającego jego interesy. Dwie ostatnie kwestje wywołały ożywioną dyskusję i wykazały znaczną rozbieżność poglądów.

Sekcja V (prawo międzynarodowe publiczne i prywatne) zajmowała się a) egzekucją wyroków zagranicznych, b) ustawodawstwem małżeńskim (śluby kościelne, śluby cywilne) oraz wynikającymi stąd konfliktami w dziedzinie prawa międzynarodowego, c) przynależnością państwową spółek handlowych, d) metodami zawierania traktatów międzynarodowych.

Udział Polski w pracach omawianego Kongresu przedstawia się poważnie. Celem przygotowania tego udziału zawiązał się jeszcze w roku 1931 komitet, którego prezesem został Prof. Dr. Koschembahr-Łyskowski, sekretarzem generalnym Prof. Dr. Longchamps de Berrier. Przy ukonstytuowaniu się Kongresu Prof. Dr. Koschembahr Łyskowski i Prof. Dr. Rostworowski powołani zostali na wiceprezydentów Kongresu, Prof. Dr. Longchampsowi powierzono referat generalny w sprawie zawarcia kontraktów i odpowiedzialności za niedopełnienie zobowiązań kontraktowych. Prof. Jarra otrzymał referat generalny w sprawie stosunków historycznych i etnologicznych między prawem a religią. Ponadto uczeni polscy nadesłali cały szereg referatów specjalnych, przedstawiających pewne problemy ze stanowiska prawa obowiązującego w Polsce, np. Prof. Dr. Koschembahr Łyskowski w sprawie wynagrodzenia szkody zwinionej, Prof. Jarra w sprawie pierwiastków religijnych w polskim ustawodawstwie, Prof. Glaser w sprawie ekstradycji przestępców, Doc. Dr. Koranyi w sprawie bibliografii artykułów ogłaszanych w czasopismach prawniczych, Doc. Dr. M. Starzewski w sprawie źródeł prawa i ich wzajemnego stosunku itd. (W myśl regulaminu Kongresu na podstawie referatów specjalnych, przedstawiających pewne problemy ze stanowiska prawa poszczególnego państwa, referent generalny w swym referacie przedstawiał dotyczący problem ze stanowiska porównawczego). Dr. Rafał Lemkin podał do wiadomości Kongresu ogłoszenie nowego kodeksu karnego ogólnopolskiego.

Językami narad na Kongresie były francuski, angielski, włoski, niemiecki, hiszpański. Podnieść należy niezmierną powagę obrad Kongresu oraz rzeczową lojalną współpracę uczonych różnych narodowości, pomimo aktualnych rozdzźwięków politycznych, rozdzielających ich państwa ojczyste. Bardzo wielu uczestników Kongresu udało się z Hagi wprost do Londynu na Kongres prawa międzynarodowego, służący podobnemu celowi tj. zbliżeniu wzajemnemu państw na polu prawa.

Uczestnicy Kongresu wyjeżdżali z Holandji pod wrażeniem wielkiej gościnności i uprzejmości rządu i społeczeństwa, o której jeden z uczestników Kongresu, Anglik, w przemówieniu pożegnaniem powiedział wśród powszechnych oklasków, iż jest „hors concours“.

Prof. Franciszek Bossowski (Wilno).

5. IX DOROCZNY ZJAZD DELEGATÓW ZRZESZEŃ APLIKANTÓW ZAWODÓW PRAWNICZYCH

W początkach czerwca r. b. odbył się w Warszawie IX doroczny Zjazd Delegatów Związku Zrzeszeń Aplikantów.

Zjazd rozpoczął się Mszą Św., celebrowaną w kościele PP. Kanoniczek przez Ks. Biskupa Szlagowskiego, który udzielił młodzieży błogosławieństwa i w gorących słowach wzywał do gorliwej pracy i wykonania tego obowiązku, który ciąży na prawnikach w ich służbie dla utrwalenia prawa i praworządności, jako podstawy siły narodu. Z kościoła uczestnicy Zjazdu udali się na Grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożony został wieniec.

Uroczyste otwarcie Zjazdu nastąpiło o godz. 12 min. 30 w obecności licznie przybyłych z prowincji delegatów i przedstawicieli starszego prawnictwa. Obrady zagał prezes Rady Naczelnej Związku p. mec. Marjan Lewandowski, w dobitnych słowach uzasadniając cele i potrzeby istnienia Zrzeszeń i Związku. Na przewodniczącego powołany został p. Michał Chudziński z Torunia, ponadto do prezydjum weszli p. Tadeusz Turek ze Lwowa i p. Jan Szumowski ze Lwowa. Przewodniczący wezwał obecnych do oddania przez powstanie czei zmarłym w roku ubiegłym pionierom prawnictwa polskiego, poczem w serdecznych słowach powitał Zjazd p. Minister Sprawiedliwości. P. Minister podkreślił znaczenie pracy, dążeń i ideałów młodzieży dla przyszłości Państwa i dla kształtowania się jego życia prawniczego. W przededniu ukazania się polskiego kodeksu karnego p. Minister wyraził nadzieję, że przygotowująca się do zawodu prawniczego młodzież stworzy te kadry wykonawców nowego prawa, które potrafią formom nowym nadać właściwą treść i skutecznie związać je z życiem. Następnie imieniem sądownictwa powitał Zjazd p. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Leon Supiński, z kolei Prezes Naczelnej Rady Adw. p. mec. Henryk Konic. Niezwykle głęboko poruszyło słuchaczy rzucone przez dostojnego nestora palestry stołecznej hasło, by nie zrywała łączności duchowej z ideałami i wysiłkiem narodu przez rozbiorami i potem, w okresie niewoli, lecz by na tych ideałach i tradycjach wsparta dążyła do utrwalenia praworządności i sprawiedliwości. Nastąpiły przemówienia Dziekana Rady Adw. w War-

szawie p. mec. Jana Nowodworskiego imieniem palestry stołecznej, Sędziego Sądu Najwyż. p. Janusza Jamontta, imieniem Stałej Delegacji Związku i Stowarzyszeń Prawniczych. Wreszcie imieniem Zarządu Głównego Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów i Redakcji „Głosu Sądownictwa” przemówił wielki przyjaciel młodzieży Wiceprezes Sądu Apel. w Warszawie, p. Kazimierz Fleszyński, wskazując na nakazy moralne chwili obecnej: dążenie do unifikacji duchowej prawnictwa polskiego, wierną i wytrwałą służbę zawodową dla dobra społeczeństwa w głębokiej wierze w niezniszczalną moc idei, bez oglądania się na przejściowe korzyści i osobiste względy. Młodym siłom, które niosąc pierwiastki ładu, poszanowania prawa i praworządności, idą w tę służbę społeczną, aby zmienić wartość na posterunkach prawnictwa, — mówca rzuca jako hasło „dobro Państwa”, a jako odzew „droga dla prawa”. Imieniem Związku Adwokatów Polskich przemówił p. mec. Szumański, wreszcie Prezes Warszawskiego Zrzeszenia Aplikantów p. Wiesław Szpakowicz powitał Zjazd imieniem gospodarzy i dziękował gościom za zaszczylenie swoją obecnością tej uroczystości. Liczne depeše gratulacyjne dały dowód zainteresowania i życzliwości, z jaką spotkały się prace młodzieży. Wśród obecnych zauważyliśmy ponadto p. min. Sieczkowskiego, pp. marsz. Cara i Boguckiego, p. prof. Rafacza i wielu innych znakomitych przedstawicieli świata prawniczego. Zjazd uchwalił wysłać hołdowniczą depešę do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Obrady Zjazdu trwały przez sobotę, niedzielę i poniedziałek, przeplatane zwiedzaniem miasta, bankietem koleżeńskim i innymi wspólnymi imprezami. Obrady te, tak komisyjne, jak i plenarne, cechowała głęboka troska o dobro przygotowania zawodowego, jako podstawę przyszłej służby w wymiarze sprawiedliwości, zrozumienie obowiązku społecznego i dążenie do stosowania potrzeb i warunków własnych do możliwości Państwa.

Między innymi w obradach Zjazdu znalazła odzwierciedlenie swoje aktualna kwestja reorganizacji adwokatury. W materji tej Zjazd podzielił stanowisko, zajęte przez Radę Naczelną Związku w memorjałach, złożonych Komisji Prawniczej Sejmu, oraz p. Ministrowi Sprawiedliwości i, stając w zasadzie na gruncie zupełnego rozdziału przygotowania adwokackiego od sędziowskiego, wypowiedział się jednak za wprowadzeniem dla aplikantów adwokackich jednorocznej praktyki w Sądzie w czasie trwania aplikacji. System ten stosowany na terenie b. zaboru austr. daje pomyślne rezultaty. Ponadto Zjazd domagał się pozostawienia 4-letniego okresu aplikacji adwokackiej i uieograniczenia praw aplikantów

do zastępowania adwokatów przed sądami. Z drugiej strony Zjazd wypowiedział się za utrzymaniem pełnego samorządu adwokatury, uznając go obok niezawisłości sądownictwa za najważniejszy filar prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. W dziedzinie aplikacji sądowej Zjazd protestował przeciw bezpłatnej aplikacji, żądaniu od aplikantów zrzekania się uposażenia służbowego oraz przeciw wyzyskiwaniu tej bezpłatnej, względnie bardzo taniej, siły dla pracy kancelaryjnej w sądach, niestojącej w związku z przygotowaniem zawodowym, wreszcie domagał się przyznania aplikantom uprawnień ze służbą państwową związanych, w szczególności w przedmiocie pomocy lekarskiej. Dalej Zjazd zalecił Zrzeszeniom, w skład Związku wchodzącym, współdziałanie z organizacjami opieki nad więźniami," ustalił organizację wymiany między Zrzeszeniami pomocy egzaminacyjnej i koordynacji prac w tej dziedzinie. Wobec ogromnego napływu młodych sił w szeregi prawnictwa, Zjazd wypowiedział się za selekcją naukową tego materiału już na wyższych uczelniach.

W obliczu wypadków ostatniej doby nad granicą zachodnią młodzież prawnicza w specjalnej rezolucji dała wyraz łączności prastarej, polskiej ziemi Pomorskiej z Macierzą Polską i swego przywiązania do niej; oburzenie z powodu prowokacji hakatystycznych i zakusów na całość granic i traktatów, wzywając do bojkotu Gdańska i deklarując czujną i niezłomną gotowość społeczeństwa do odparcia wszelkich aktów, przeciwko całości granic wymierzonych.

Szczególną radość i dumę Zjazdu stanowił fakt zorganizowania w roku ub. Zrzeszeń Aplikantów w tych apelacjach, gdzie ich nie było i zunifikowanie w ten sposób aplikantów z całego kraju w jednym, prawdziwie koleżeńskim i ideowym bractwie. Nie dziw więc, że wytrwałemu bojownikowi idei pracy unifikacyjnej i organizacyjnej, ustępującemu prezesowi Ray Naczelnej Związku, p. mec. Marjanowi Lewandowskiemu zgotowano gorącą owację, w specjalnej rezolucji podnosząc położone przez niego zasługi.

W poniedziałek p. Minister Sprawiedliwości oraz p. minister Sieczkowski przyjęli delegację Zjazdu i Rady Naczelnej, która dziękując pp. Ministrom za zaszczycenie Zjazdu swoją obecnością, przedstawiła im najpilniejsze potrzeby młodzieży.

Na zakończenie Zjazdu dokonano wyborów do Rady Naczelnej Związku, do której weszli: prezes, p. Józef Łukasiewicz, wiceprezesi: p. Aleksander Śniegocki i p. Józef Zalutyński, oraz pp. Zygmunt Zapędowski, Edward Strumpf, Józef Domański, Wacław Osiński, Andrzej Grajner, Stanisław Brodacki i Bogdan Kurski.

Do Komisji Rewizyjnej weszli pp. Turczynowicz z Lublina. Jan Szumowski z Krakowa oraz pp. Władysław Mikułowski, Tadeusz Makowski i Lucjan Łopuszyński z Warszawy.

Zjazd zakończył się w poniedziałek o godz. 8-mej wieczorem w podniosłym, koleżeńskim i serdecznym nastroju. — Rozjeżdżając się delegaci życzyli sobie wzajemnie owocnej pracy w ciągu roku i dziękowali kolegom z Warszawy, jako gospodarzom, za gościnne przyjęcie i sprężystą organizację Zjazdu.

Karol Czałczyński (Warszawa).

6. INSTYTUT KRYMINOLOGICZNY

Dwuletnie Studium Uzupełniające Prawno - Kryminologiczno - Kryminalistyczne dla dyplomowanych prawników i osób z wyższym wykształceniem (wolni słuchacze). Otwarcie 1-go kursu studjów: 15 października 1932 r. Wykłady w godzinach 19—21. Oplata roczna 220 zł. Informacje i składanie podań do dnia 1 października r. b. w Sekretarjacie Wolnej Wszechnicy Polskiej (Warszawa, ulica Opaczewska 2a, telefon 9.47.29, dojazd tramwajami 7 i 8).

7. KONKURS NA PRACE EKONOMICZNE

Polska Akademia Umiejętności ogłasza konkurs z funduszu, ofiarowanego przez Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego na następujące tematy:

1. „*Handel terminowy walutami i dewizami po wojnie*”. Ubiegający się o nagrodę winni opracować teorię zjawiska na tle techniki notowań giełdowych oraz faktycznego kształtowania się terminowego kursu kilku dewiz (np. franka francuskiego 1924—1926, złotego polskiego 1924—1925, funta angielskiego 1930—1932, dolara 1931—1932).

2. „*Organizacja rynku pieniężnego w Polsce*”. Ubiegający się o nagrodę winni przedstawić istniejący stan rzeczy oraz możliwości i warunki osiągnięcia poprawy obecnych stosunków, zwłaszcza w zakresie emisji krótkoterminowych bonów skarbowych.

Rozmiar prac ustala się na mniej więcej 10 arkuszy druku, prace w języku polskim, pisane na maszynie po jednej stronie arkusza, oznaczone godłami, niemniej jak zapieczętowane koperty, zawierające imiona i nazwiska oraz adresy autorów, a oznaczone odnośniami godłami, należy nadsyłać do Polskiej Akademii Umiejętności (Kraków, ul. Sławkowska 17) najpóźniej do dnia 31 marca 1933 roku.

Sąd konkursowy, złożony z członków Komitetu zarządzającego funduszem, przyzna za prace na każdy z wymienionych tematów dwie nagrody w kwocie 5.000 i 3.000 złotych. W razie, jeżeli żadna praca nie będzie zasługiwała na pierwszą nagrodę, rozdana będzie tylko druga. Prace nagrodzone stają się własnością Polskiej Akademji Umiejętności, która zastrzega sobie prawo ogłoszenia ich drukiem. Ogłoszenie o rozstrzygnięciu konkursu nastąpi na Walnem Zgromadzeniu Polskiej Akademji Umiejętności w czerwcu 1933 r.

8. FUNDUSZ WYDAWNICZY „RUCHU”

Na fundusz wydawniczy „Ruchu” złożyli:

Wydział Wojewódzki w Poznaniu	300 zł
Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego	250 „

Zwracamy się do wszystkich przyjaciół naszego pisma z usilną prośbą o poparcie zarówno przez pozyskiwanie nowych prenumeratorów, jak również przez zasilanie „Funduszu Wydawniczego”. Wszelkie kwoty składane na fundusz wydawniczy „Ruchu” (P. K. O. 201.346), będą na tem miejscu ogłaszane.